

Protokół Nr IX/05

Z obrad sesji Rady Miejskiej w dniu 2 sierpnia 2005 roku o godz. 13⁰⁰, która odbyła się w sali „Olimpia” Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska 45

Projekt porządku obrad sesji i lista obecności w załączeniu.

Ad.1

Obrady otworzył Przewodniczący RM Pan Kazimierz Bojara witając obecnych na sali. Następnie stwierdził, iż obecnych jest 19 radnych, czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Ad.2

Na sekretarza sesji Przewodniczący RM powołał Pana Radnego J. Perchela.

Ad.3

Zwrócił się z pytaniem do radnych, czy mają uwagi do porządku obrad zamieszczonego w materiałach na dzisiejszą sesję?

Wobec faktu, iż do porządku obrad nie zgłoszono żadnych uwag, przedstawia się on następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian porządku obrad.
4. Informacja Prezydenta Miasta z prac między sesjami
 - a) zapytania do wystąpienia.
5. Interpelacje radnych.
6. Projekty uchwał:
 - 1) w sprawie: zmiany budżetu miasta Starachowice na 2005 r.
 - 2) w sprawie: zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach na dofinansowanie kosztu realizacji zadania p.n. „Aktywizacja gospodarcza ośrodków przemysłowych Starachowice i Ostrowiec Świętokrzyski – w ramach programu PHARE 2003 SSG”,
 - 3) w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania finansowego przez gminę Starachowice na wdrożenie projektu „Aktywizacja gospodarcza ośrodków przemysłowych Starachowice i Ostrowiec Świętokrzyski” w latach 2005-2006”,
 - 4) w sprawie: zmiany w budżecie miasta Starachowice na 2005 r.
7. Odpowiedzi na interpelacje.
8. Zapytania i wolne wnioski.
9. Komunikaty.
10. Zamknięcie obrad.

Ad.4

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Przedstawił informację Prezydenta Miasta z czynności wykonawczych za okres od 28 czerwca 2005 r. do 1 sierpnia 2005 r. oraz Sprawozdanie ze sprzedaży i nabycia nieruchomości w okresie od 29 czerwca do 29 lipca 2005 r.

W/w informacje w załączeniu.

Ad.4 a)**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Poprosił o zadawanie pytań do wystąpienia Prezydenta Miasta.

Pan K. Zuba

Zapytał, czy dzieci „wejda” do przedszkola na południu 1 września, czy będzie to niemożliwe z uwagi na „aktywność” wykonawcy?

Pan J. Perchel

Przypomniał, że Komisja Gospodarcza miała spotkanie na terenie przedszkola i stwierdziła, iż firma nie da rady wykonać inwestycji w terminie umownym. Cyt. „Osobiście byłem również dzisiaj tam do południa, no ale pocieszył mnie fakt, że jest sporo pracowników. Pewne przyspieszenie prac nastąpiło. Na moją ocenę, to jak się dobrze postarają, to gdzieś tak 15, 20 sierpień byłby realny na zakończenie tej inwestycji, jeśli mówię o budynku wewnątrz. Być może, że sprawa dojścia, chodnika by im tam ewentualnie jeszcze została. Tak to oceniam. Pytanie było podobnie, jakie są deklaracje wykonawcy? Czy zgodne z naszą oceną, czy inaczej?”

Pan S. Sałata

Cyt. „Panie Prezydencie. Nie wiem, bo nie ma Pan telewizji kablowej, ale to, co się stało na ulicy Armii Krajowej, to nowe oznakowanie przez zarządcę tej drogi, no ja nie wiem, trudno mi sobie wyobrazić, żeby zarządca mógł doprowadzić do gorszej sytuacji, niż przedtem była. Panie Prezydencie. Jest gorąca prośba, żeby Pan wystąpił jako gospodarz tego miasta do Pana Wojewody. Nie ma w planach wjazdu do budynku Armii Krajowej 20. Byłem u Pana Śmigasa, pokazał plan. Nie ma takiego wjazdu. Jest dwie linie ciągle i wszyscy, którzy będą wjeżdżać do Armii Krajowej 20, to będą przekraczać te dwie linie. To jest jedna sprawa. Druga sprawa. Tu koło banku, koło „falowca”, gdzie jest parking, gdzie są sklepy usługowe, to tu zwężono jezdnię do tzw. jednego kierunku ruchu, zamiast zrobić to po drugiej stronie, tak jak to zrobiono, zakładajmy, naprzeciw Manhattanu. Ja już sobie nie wyobrażam takiego rozwiązania, jak tam już było zdarzenie między Kilińskiego. Nie wiem, komu to przyszło do głowy, żeby zmienić to oznakowanie. Raz, że firma oznakowanie wykruszyła, wycięła część tych pasów, ale pozostawiła, nie zmiotła tego i kto jechał samochodem, a mógł wjechać na pozostałość tego żwiru tzw. ściętego, to koła „dostają” poślizgu. Jest gorąca prośba, żeby zainterweniować u Pana Wojewody, że raz, należało tę robotę zrobić na przyszły rok, kiedy będzie się malować nowe pasy, a nie robić to w tym roku, bo ta zmiana przy „falowcu”, uważam, że jest niezbędna. Ja tylko chcę powiedzieć, że kto będzie chciał jechać od komendy w dół do Manhattanu, za światłami jest przystanek autobusowy po prawej stronie i już nie może się zmieścić, bo jest dwie linie ciągle, musi je przekroczyć, bo autobus sobie stanął, a tu trzeba jechać. Nie wiem, jak można było tak rozpracować ten ruch na tej ulicy”.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Zwracając się do Pana Radnego S. Sałaty, zwrócił uwagę na fakt, że to jest interpelacja i powinna być zgłoszona akurat nie w tym punkcie.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt. „Pan Radny poruszył bardzo ważną sprawę, bulwersującą mieszkańców naszego miasta. Myślę, że wiele osób już w tej sprawie interweniowało, my również w dniu wczorajszym, w momencie gdy tylko zauważyliśmy, że coś takiego się pojawiło na tej ulicy, wystosowaliśmy stosowne pismo do Urzędu Marszałkowskiego, bo akurat zarządcą tej drogi jest Świętokrzyski Zarząd Dróg, więc zwróciliśmy się z prośbą do Marszałka, oczywiście do

Dyrektora Świętokrzyskiego Zarządu Dróg, żeby tę sprawę uregulowano. Co do celowości, czy też fachowości trudno się jest mi wypowiadać. Jest od tego Komisja Bezpieczeństwa Ruchu. Myślę, że tą sprawą się zajmie. Wiem, że również wiele interwencji było na policji w tej kwestii. Jest tam jeszcze taka przedziwna sytuacja, o której Pan nie wspominał, że poniżej „Karatu” dwie drogi, jedna z góry, druga z dołu, naprowadzają się wprost na siebie i doszło tam do czołowego zderzenia. Tak, że to jest taka nie do końca przemyślana przez drogowców, którzy akurat z uwagi na pogodę odeszli, zostawili tą drogę w takim stanie i z tego co wiem doszło tam nawet do zderzenia czołowego, bowiem każdy jechał legalnie swoim pasem, ten pod górę i ten z góry, tylko że po drodze miało być jeszcze namalowane jakieś zejście, jednemu w prawo, drugiemu też w prawo na swoim kierunku ruchu. No tak jest. Interwencję podjęliśmy, będziemy zabiegać, żeby to skutecznie i sprawnie poprawić.

Druga sprawa, dotycząca tu przedszkola. Tak jak powiedział Pan Radny Perchel, no jest pewne zwiększenie dynamiki prac na tym obiekcie. Jest zapewnienie wykonawcy, że do 15 sierpnia będą te prace wykonane. Już rozstrzygnięty został przetarg na wyposażenie i myślę, że jest duże prawdopodobieństwo, że dnia 1 września dzieci zaczną naukę w przedszkolu”.

Pan M. Adamus

Cyt. „Panie Prezydencie, ja tak subiektywnie to powiem, że mam żal za to, że na otwarcie istotnej drogi w gminie, Majówki, zaproszenia nie otrzymali w ogóle radni. Ja już nie mówię o tych radnych, którzy są z tego okręgu wyborczego. Nim ta droga stała się drogą powiatową od 99 r., to jeszcze w 98 r. na początku już interpelowałem o tę drogę. W tej kadencji wiem, że dwie osoby interpelowały, jako radni gminy, a wielu radnych z tego okręgu, łącznie z Przewodniczącym, sercem było za tym, żeby tę Majówką zrobić, natomiast w naszym periodyku widzę, że jeden radny powiatowy, który wykonał tą drogę, w oddali Dyrektora Dróg i dwóch notabli. Dobrze, że w jednej z gazet wyjaśnił Pan, że to dzięki Radzie i tym się ucieszyłem, bo Pan powiedział, że to Rada zdecydowała o tym, żeby 45% dołożyć „biednemu” Powiatowi. Ja uważam, że Radni powinni być zaproszeni”.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt. „No nie wiem. To była ocena Pana Radnego. Trudno mi jest z nią polemizować. Nie było takiego zwyczaju, że uczestniczyliśmy w dużym gremium w takich inwestycjach, w umie niewielkich, no bo to inwestycja rządu 400tys. zł. Ja mogę zadeklarować, o ile będziemy odbierać dużą inwestycję PHAR-owską, wtedy na pewno wszyscy radni tej kadencji i poprzedniej, która to zaczęła, będą na to zaproszeni. Natomiast to przedsięwzięcie było wspólne z Powiatem, może ważne wydarzenie w sensie takim, no osiedla, natomiast w sensie miasta, wydatek niezbyt duży. O ile jest taka wola Państwa Radnych, ja nie mam nic przeciwko temu, żeby w kolejnych otwarciach obiektów, no robić spotkania w szerszym... Ja nie wiem, o ile takie ustalenia będą, ja będę po prostu przekazywał informację, kiedy się to odbywa i ci z Państwa Radnych, którzy będą chcieli w tym uczestniczyć, będą mieli taką możliwość”.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Powiedział, że najważniejsze, iż inwestycja została wykonana, natomiast udział Radnych w otwarciu ulicy jest nieistotny.

Ad.5

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Poprosił o składanie interpelacji oraz wniosków.

Interpelacje na piśmie złożyli:

- Pani A. Czarnecka,
- Pani K. Kozłowska,
- Pan J. Mirkowski,
- Pani H. Prokop,
- Pan K. Różycki,
- Pan G. Walendzik,
- Pan K. Zuba.

Wnioski na piśmie złożył Pan A. Markowski.

W/w interpelacje i wnioski w załączeniu.

Ad.6.1.

Pani H. Piwnik – Skarbnik miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta Starachowice na 2005 rok.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Otworzył dyskusję.

Pan J. Perchel

Cyt. „Ja mam tu pytanie do zapisu, strona 15. Chodzi mi o te kody kreskowe przy takich stanowiskach nowotworzonych, czy to, nie wiem, na nakazach płatniczych, biletach, na targowisku, czy będą te kody i to ułatwi jakąś szybszą obsługę, bo powiem szczerze, nieraz się denerwuję, bo tak, Powiatowy Urząd Pracy, poczta, ZUS, gdzie się nie pójdzie, wszędzie są kolejki, a 500 magistrów, ja mówię ludzi z wyższym wykształceniem mamy w Biurze Pracy zarejestrowanych. Nie wiem, ci ludzie czekają na pracę, a my wszyscy stoimy w kolejkach. Czy, żeby tu się nie narazić na krytykę, jak to poprawi, nie wiem, czy za śmieci będą płacić i każdy będzie miał swój kod, żeby Pani Skarbnik tu przybliżyła”.

Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta

Jeśli chodzi o punkt 2.2 „Zakup niezbędnego wyposażenia związanego z organizacją stanowisk kasowych na parterze Urzędu Miejskiego”, wyjaśniła, że planowana jest właściwa gospodarka kasowa w Urzędzie Miejskim. Cyt. „Kasjerki pełniłyby funkcje kasjerek, to znaczy, przyjmowałyby pieniądze, natomiast w pomieszczeniu obok uruchomiono by stanowiska księgowe, tj. petenci nie chodziliby na górę, na drugie piętro do księgowości w Wydziale Finansowym w celu uzgodnienia kwot odsetek, czy też uzgodnienia sald swoich zaległości np. z tytułu podatku od nieruchomości czy środków transportowych, czy też śmieci. W tym pomieszczeniu pracowałyby w normalnym okresie jedna księgowa, a w momencie terminów zapłat podatków lokalnych dwie lub trzy księgowe. Tutaj mieszkańcy poprzez połączenie sieciowe, system połączony byłby z ewidencją podatkową Wydziału Finansowego. Wpłata byłaby od razu księgowana w momencie kiedy podatnik przychodzi z nakazem płatniczym, można byłoby na tym stanowisku uzgodnić sobie kwotę odsetek, kwotę zaległości, czyli wszystkie sprawy związane z funkcjonowaniem danego konta podatkowego. Chcemy to wprowadzić w ten sposób, aby na decyzjach, tych nakazach płatniczych były drukowane kody kreskowe i poprzez wczytywanie tych kodów kreskowych obsługa interesantów byłaby znacznie szybsza”.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Pani Skarbnik, mam takie pytanie. Na stronie 16-tej zadanie pn. „Przebudowa części obiektu SP Nr 13 dla potrzeb przedszkola”. Dzisiaj prowadziliśmy też dyskusję i padło wiele zapytań, bo tam chyba włożyliśmy około miliona złotych. To było dwukrotnie dofinansowane i okazuje się, że jeszcze czegoś projektant, no bo tak to można zrozumieć, nie dopatrywał. Więc ja mam takie pytanie. Ja rozumiem, że pod to jest pewnie jakaś notatka, protokół, podpisane przez osobę kompetentną, która stwierdziła, są to wydatki, których nie można było przewidzieć, bo jeżeli nie, to jest przetarg, jest specyfikacja i on ma zrobić tak, jak ma być, bo ja mam takie podejrzenie, że nie dość, że jest z tego co słyszałem wykonawca nienajlepszy, to jeszcze nam wzrastają wydatki. Być może te wydatki są skutkiem nie najlepszego prowadzenia tego zadania przez daną osobę. Ja bym chciał się spytać, skąd się wzięło, że są to wydatki nieprzewidziane. Co to są za nieprzewidziane? 61 tys., to tak bym powiedział, no sporo, jak na nieprzewidziane wydatki. To jest jedna rzecz. Przy czym ja nie kwestionuję, bo być może, może zdarzyć się, no to nie może być w inwestycjach, żeby każą rzecz, którą trzeba dodatkowo zrobić, że ona była nieprzewidziana. Wykonawca znalazł projekt budowlany. Być może projektant czegoś nie przewidział. No to nie wiadomo kto. Jest pytanie takie.

Następna rzecz, no tak bym powiedział lekko mnie dziwi chociaż byłem zawsze za zwiększeniem środków na sport, ale słuchajcie Państwo, 30 czerwca wpłynęło pismo i chciałem się spytać o szczegóły, pismo nie do nas, tylko do innej instytucji, która mówi, że jeżeli miasto wyłoży jakieś pieniądze, bardzo takie ciekawe sformułowanie. Prosiłbym Panią Skarbnik o rozszyfrowanie mi tego, bo ja rozumiem, jak gmina może partycypować w pewnych przedsięwzięciach. Ja powiem zaraz, o jakie sformułowanie mi chodzi – „pomoc finansowa gminy”. Co to znaczy pomoc finansowa? To my będziemy wykonywać z własnych środków, czy będzie to dotacja, czy coś innego. Jaka jest podstawa prawna tego typu działania, bo przede wszystkim wydaje mi się, że powinniśmy również mieć zawartą jakąś umowę z tym, który to pismo przysłał, żeby mieć zagwarantowane, że my wkładamy środki w zamian za to oni zobowiązują się w takim i takim terminie dostarczyć ten sprzęt, bo z tymi instytucjami to różnie bywa. Prześlą pismo, my zrobimy, a oni powiedzą, że niestety no budżet się w danym roku skończył. Dlatego prosiłbym o wyjaśnienie tego”.

Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta

Cyt. „Jeśli chodzi o drugie pytanie odnośnie klubu sportowego, to pomoc finansowa polegałaby na tym, że gmina zainwestowałaby w obiekt, który w tym momencie użycza bezpłatnie klubowi sportowemu. Jest to obiekt gminy, własność gminy i gmina rozegrałaby przetarg i w ramach wydatków inwestycyjnych ze swojego budżetu pokryłaby wydatki związane z modernizacją tego obiektu. Czyli nie byłaby to dotacja dla klubu sportowego, tylko wydatek inwestycyjny na własnym majątku, bo to jest nasz majątek, tutaj gminy, ten klub sportowy. Oczywiście, że... Zanim byśmy, moim zdaniem to oczywiste, zanim byśmy przystąpili do przetargu, czy do robót inwestycyjnych, umowa pomiędzy miastem a Klubem Sportowym „Świt” czy Polskim Związkiem Strzelectwa Sportowego o wzajemnych, że tak powiem, obowiązkach, powinna być podpisana, no ale to już jest chyba kwestia, że tak powiem, dalszych ustaleń, ale oczywiście umowa jak najbardziej być powinna, ponieważ od podpisania tej umowy, na mocy której Polski Związek Sportowy zobowiązałby się do przekazania nieodpłatnie Klubowi urządzeń do elektrycznej rejestracji wyników, no można było uruchomić te wydatki inwestycyjne i w ogóle rozegrać przetarg”.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Przepraszam, ale to jest zgodne z zadaniami, jakie gmina ma? Jak to wpasowujemy? W co my to wpasowujemy? Rozumiem, dla instytucji sportowych dajemy

dotację na działalność jakąś tam wśród młodzieży, czy coś innego, a to będzie jak, bo mamy również umowę zawartą z tym Klubem, gdzie pewne zobowiązania chyba były już tam parę lat temu zawarte”.

Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta

Cyt. „To byłby wydatek inwestycyjny, umowa z użyczenia z Klubem Sportowym tego obiektu jest w ten sposób sformułowana, że wydatki remontowe związane z bieżącą eksploatacją, z bieżącym utrzymaniem obiektu pokrywa strona, która posiada w użyczeniu ten obiekt, czyli normalne wydatki remontowe do klubów sportowych, natomiast w sytuacji, kiedy są to wydatki inwestycyjne, czy też modernizacja, to wówczas obowiązki te spoczywają na właścicielu obiektu, czyli mieście. Byłyby to wydatki inwestycyjne, modernizacyjne na majątku własnym gminy”.

Pan G. Walendzik

Cyt. „Zdążymy, przepraszam, w tym roku z tą inwestycją?”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt. „Jest taka deklaracja Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, że w połowie września chcieliby w te urządzenia zainwestować. To nie jest jakaś tam ogromna inwestycja, to jest po prostu przystosowanie w istniejącym obiekcie kulochwytu, stanowisk do strzelania tak, żeby można było elektroniczne systemy tam zamontować. Tak, że nie są to według informacji które uzyskałem od Prezesa Klubu Sportowego „Świt” jakieś trudne roboty budowlane. Są to raczej roboty prostej natury, ale na dzień dzisiejszy w ten obiekt nie można wstawić tych urządzeń, takiej wysokiej klasy, bo nie spełniają one wymogów i takie są oczekiwania Związku Strzelectwa Sportowego w naszym kraju. Jest to oczywiście nasz wybór, czy z tego skorzystamy, dlatego to proponuję, bo uważam, że rozpoczęcie tego typu inwestycji dziś na kwotę 400tys., a mam informację że mogą być kolejne etapy, może doprowadzić do takiej sytuacji w przyszłości, że ten obiekt znalazłby się w takim zasięgu finansowania przez środki centralne”.

Ad. 6.1

Pan G. Walendzik

Cyt. „My zainwestujemy, a oni potem powiedzą, że no tu mamy lepszy ośrodek bo ktoś tam coś zrobił itd.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt. „Mamy deklaracje takie Prezesa Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego jak i Wiceprezesa Polskiej Korporacji Sportu, że to urządzenie będzie w Starachowicach, natomiast co do formalnych rzeczy, na razie niejako przyrzeczenie. Formalnie będziemy to spisywać, tylko że ja nie mając Uchwały Rady Miejskiej, nie mam też pewnego upoważnienia do realizowania kolejnych kroków. Podjęcie tej uchwały umożliwi mi spisanie stosownego porozumienia oczekiwań stron, że my za kwotę 50 tys. wykonamy to, to, to, natomiast związek w to miejsce wstawi urządzenia takiej i takiej klasy. To są urządzenia, no, wysokiej podobno klasy. Fachowcy się na tym znają. Mówią, że w Polsce byłibyśmy drugim obiektem, drugim miastem, które posiada tego typu sprzęt umożliwiający przeprowadzenie zawodów strzelectwa sportowego”.

Pan A. Markowski

Powiedział, że w załączniku nr 2 do w/w projektu uchwały umieszczona jest inwestycja – budowa ul. Bema i budowa ul. 1-go Maja wraz z rondem na rok 2007, a może później.

Następnie powołał się na pismo z MAN-a, które niedawno otrzymali radni, o tym że ze względu na brak dróg dojazdowych i infrastruktury inwestycja MAN-a została przeniesiona w inne miejsce.

Stwierdził, że jeżeli będzie się opóźniać inwestycje, które dają nam miejsca pracy w SSE to możemy mieć coraz mniej inwestorów. Uznał, że najważniejszym jest w tej chwili, aby utrzymać i zwiększyć ilość miejsc pracy w strefie, tj. ul. 1-go Maja, rondo oraz rozjazd w ul. Bema.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Powiedział, że to nie dotyczy w/w projektu uchwały.

Pan A. Markowski

Powiedział, że jest to załącznik do tej uchwały.

Pani M. Piwnik – Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, że jest to tekst jednolity załącznika.

Pan A. Markowski

Stwierdził, że niepokoi go, że to jest odkładane na zaś. Uznał, że można byłoby już zrobić coś w tej kwestii w 2006 roku.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Zapytał pana A. Markowskiego, czy czyta on materiały ze strony 22?

Pan A. Markowski

Powiedział, że tak.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Wskazał poz. 2 na stronie 22, cyt. „Przebudowa u. Bema”, Urząd Miejski, rok rozpoczęcia 2004, rok zakończenia 2008.

„Przebudowa ul. Majówka”, rok rozpoczęcia 2005, rok zakończenia 2008.

Poz. 7 „Przebudowa skrzyżowania u. Radomska /1-go Maja/ Krzosa – rok rozpoczęcia 2005 – rok zakończenia 2008”.

Stwierdził, że nie rozumie pytania Pana Radnego A. Markowskiego.

Pan A. Markowski

Stwierdził, że chodzi mu o to, aby to przyspieszyć.

Pan S. Sałata

Powiedział, że Pani Skarbnik pamięta umowę podpisaną za czasów Prezydenta Z. Krzeszowskiego z Prezesem „Świt-u”.

Stwierdził, że jeżeli Pan Prezydent chce podpisać umowę to powinien ją podpisywać ze Związkiem Strzelectwa Sportowego, gdyż wtedy nikt się z niej nie będzie wykręcał.

Powiedział, że można wrócić do tej umowy i zobaczyć co z niej Pan Wróblewski zrobił. Dodał, że w umowie było napisane, że dostaje on obiekt w dzierżawę oraz co ma robić.

Uznał, że jeżeli Polski Związek Sportowy chce tu przekazać pieniądze, to należy to sfinansować. Stwierdził, że powinno się również wrócić do tematu hotelu na obiekcie „Świtu”.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Powiedział, że nie dotyczy to w/w projektu uchwały.

Pan S. Sałata

Stwierdził, że Pan Prezydent powinien podpisać umowę z Polskim Związkiem Strzelnictwa Sportowego.

Następnie powiedział, iż popełniono błąd, że nie wykonano trawiastego boiska przy SP Nr 13.

Uznał, że będzie się na to patrzeć w „inny” sposób, że zrywa się asfalt, a kładzie się murawę, bo tak to właśnie zrozumiał.

Poprosił, aby rozwiązać sprawę niedoszłej budowy krytej pływalni w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej Nr 13.

Uznał, że należałoby odkupić cały ten teren i przypisać go szkole.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Wyjaśnił, że nikt nie zamierza zwiąć żadnego asfaltu. Powiedział, iż niedokończone jest otoczenie SP Nr 13. Dodał, że chodzi tu o teren pomiędzy ul. Prądzińskiego a ul. Wysockiego, którego zagospodarowanie od lat jest odkładane.

Poinformował, że pojawiła się możliwość, czy wykonywać boiska o powierzchni asfaltowej – tak jak jest w projekcie i nie otrzymywać na ten cel żadnej dotacji, czy też przeprojektować ten teren i wykonać tam boisko o nawierzchni syntetycznej i wówczas jest szansa na dofinansowanie. Dodał, że projektanci rozstrzygną, co będzie tam najbardziej zasadne. Nadmienił, że zadanie to znalazło się w zadaniach wojewódzkich. Poinformował, że mamy zapewnienie w przyszłym roku, że o ile zmieniono by nawierzchnię to jest szansa na dofinansowanie. Powiedział, że w ten sposób uzyskano by niejako zamknięcie tego kompleksu. Stwierdził, że zostałyby jeszcze wykonanie boisk do koszykówki przy Gimnazjum oraz ogrodzenie terenu, co zamknęłoby ta inwestycje.

Odnośnie budowy basenu w sąsiedztwie SP Nr 13 – poinformował, że teren ten został kupiony przez prywatnego przedsiębiorcę. Powiedział, że na spotkaniu z nim, wraz z radą rodziców SP Nr 13 i Gimnazjum i dyskutowano na temat możliwości odkupienia tego terenu. Wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy oczekiwania cenowe właściciela tego terenu były daleko rozbieżne z cenami za takie tereny w mieście. Dodał jednak, że będą prowadzone dalsze negocjacje. Poinformował, że w dniu dzisiejszym polecił Naczelnikowi Wydziału Gospodarki Nieruchomościami przygotowanie pisma rozpoczynającego negocjacje formalne, pisemne, aby móc radnym w pewnym momencie przedstawić kwestie do rozstrzygnięcia, czy przeznaczamy kwotę 500 czy 600tys i odkupujemy teren czy też nie, bo uważamy, że 500, czy 600 tys. możemy spożytkować w innym miejscu w sposób bardziej efektywny.

Jeżeli chodzi o strzelnicę – wyjaśnił, że to nie jest żaden obowiązek tylko pewna oferta, aby obiekt strzelnicy jedyny w województwie i jeden z nielicznych w Polsce, zyskał na atrakcyjności i został wyposażony w sposób właściwy. Dodał, że gmina może zyskać 400tys. zł w sprzęcie o ile wyda 50 tys. Zapewnił, że pieniądze te nie zostaną wydane „od tak sobie” Prezesowi Klubu, aby on je rozdysponował według własnego uznania lecz wydane zostaną one poprzez podpisanie stosownego porozumienia ze Związkiem Strzelectwa Sportowego i wykonania określonego zakresu robót pozwalających zainstalować te urządzenia. Dodał, że nie wykona się tam naprawy całości i oczekiwań Pana Prezesa, bo one ciągle są dość duże.

Stwierdził, że w jego przekonaniu wykonanie tego pierwszego kroku zwiększy szanse, że będą kolejne kroki, że będzie możliwość ubiegania się o pieniądze wojewódzkie, że być może w którymś momencie będzie można podjąć taką decyzję, że obiekt ten powróci do miasta i wówczas miasto będzie się ubiegało o ośrodki. Dodał, że taką ewentualność przedstawiono w obecności Wiceprezesa Polskiej Konfederacji Sportu, Pana Pacelta, Prezesa i Wiceprezesa Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, Kierownika stosownego departamentu w Urzędzie Marszałkowskim Pana Marka Kędziora.

Zapewnił, że nie wydana zostanie nawet złotówka, jeśli nie będzie stosownych porozumień i zapewnień, że pieniądze te przeznaczone będą na cel, który chcemy osiągnąć.

Odnosnie wypowiedzi Pana A. Markowskiego – powiedział, że już wyjaśnił. Dodał, że nie można wykonać tych inwestycji szybciej, gdyż w procesie inwestycyjnym obowiązuje pewna procedura. Powiedział, że trudno jest wykonywać ul. 1-go Maja, rondo, gdy nie ma na to projektu. Stwierdził, że jeżeli udałoby się zrealizować dwa pierwsze kroki, tj. wykonanie projektu na rondo i wykonanie projektu na ul. 1-go Maja, a mamy zakończony projekt na ul. Bema, to wtedy uzyskujemy pewną możliwość ubiegania się o dofinansowanie. Dodał, że dziś mając tylko projekt na ul. Bema nie mamy szansy ubiegania się o środki z SAPARD-u, gdyż nie poprawia to komunikacji w ciągach dróg wojewódzkich czy krajowych. Nadmienił, że gdyby był to cały kompleks wówczas mielibyśmy szansę ubiegania się o środki finansowe.

Odnosnie pytania Pana G. Walendzika, poinformował, że precyzyjnej odpowiedzi na nie udzieli Pan S. Kaczorek.

Jeżeli chodzi o projektowanie wyjaśnił, że sprawę ronda trzeba rozstrzygać po raz drugi, gdyż nie było żadnego oferenta. Dodał, że osoba która wykonywała projekt na przedszkole jest już osobą starszą i być może pewne rzeczy wynikły tam ze złych założeń projektowych. Powiedział, że odpowiedzi na pytanie dlaczego zwiększyły się koszty, udzieli Pan S. Kaczorek.

Poprosił o poparcie tego projektu uchwały. Zobowiązał się, że na kolejnej sesji RM będzie informował jak wygląda sprawa strzelnicy. Powiedział, że na pewno pieniądze nie zostaną wydane bez stosownego porozumienia.

Pan S. Kaczorek – Kierownik Referatu Zamówień Publicznych i Środków Pomocowych

Cyt. „To ja tak w uzupełnieniu, bo Pan Prezydent tu właściwie już temat w skrócie, ale powiedział prawidłowo, że to nie jest taka prosta sprawa. Można sobie podejść do tego różnie, że projekt wykona się bardzo dokładnie ze wszystkimi szczegółami tylko trzeba pamiętać, że to wymaga czasu i wymaga wtedy odpowiednio większych nakładów finansowych. Nie powiem, że byliśmy pod bardzo silną presją czasu, niemniej jednak coś takiego było, że trzeba było żeby ten projekt wykonać w miarę szybko, ze względu na to, że chodziło o to, żeby przedszkole mogło działać od nowego roku. Projektant, który to wykonywał ma opinię bardzo solidnego człowieka, Pan Adamczyk – osoba starsza, ale człowiek który naprawdę solidnie podchodzi do swojej pracy. Niemniej nie wszystko dało się przewidzieć w momencie projektowania – to po pierwsze. Są sprawy konstrukcyjne, które dopiero wychodziły tam – wzmocnienie stropu już w trakcie budowy. Kiedy się odkryło pewne rzeczy, widać było, że wymaga to jakiegoś wzmocnienia, jakiejś poprawy mimo, że budynek nie jest przecież stary, ale dokumentacja niebyła kompletna, która znajdowała się w spółdzielni i z której korzystał Pan Adamczyk – to jest jakby pierwszy element.

Drugi – przewidzenie wszystkiego, umieszczenie wszystkiego w projekcie w tym momencie wymagałoby jakiś pewnych nakładów ze strony projektanta, co gdybyśmy zażądali wykonania tych rzeczy na pewno zwiększyłoby koszty dokumentacji i to znacząco. Po prostu trzeba by to robić dwa razy. Pewne rzeczy np. odkuwać już na etapie projektowania, później

po raz drugi brałby się do tego wykonawca. Zważywszy że jest to w obiekcie czynnym, no to nie miało to jakiegoś takiego większego sensu żeby w ten sposób robić. Ponieważ trochę projektant był przez nas, mówiąc nieładnie popędzany, no bo wiadomo, że czas nas jednak trochę tutaj obligował, to być może w przedmiarze niektóre rzeczy były pominięte. O niektóre rzeczy projektant nas pytał już na etapie wykonywania tej dokumentacji, czy to zrobić tak czy to zrobić inaczej, czy tyle przewidzieć. No nie dało się na te pytania odpowiedzieć wprost bez jakiś dodatkowych ekspertyz. Więc jak to w życiu bywa, człowiek się stara, ale nie wszystko przewidzi. Więc te roboty, które są tam wykonywane, to można powiedzieć, że w jej części, no można powiedzieć nawet wszystkie są takie, które nie dało się umieścić już na etapie projektowania. Natomiast zapewne przy tej okazji znalazły się i takie roboty, które wypada wykonać patrząc na to jak to wszystko wygląda. Pewne rzeczy proponuje wykonawca, pewne rzeczy inspektor nadzoru, pewne wydział, również na etapie wykonawstwa. No wtedy się patrzy jak to wychodzi i różnej kategorii roboty drobniejsze wtedy proponuje się zwiększyć. Wykonawca nie może przewidzieć wszystkiego na etapie wykonywania oferty – to chciałem bardzo wyraźnie podkreślić, bo tu Pan Radny wspomniał o tym, że wykonawca ma dokumentację i wie co ma zrobić. Nie do końca jest to tak, bo my na takie rzeczy nie ogłaszamy projektów ryczałtowych, bo wtedy by tak musiało być. Umowa ryczałtowa i nic nas nie obchodzi, ale te umowy te są z reguły drogie, bo wykonawca przewiduje wtedy różne elementy czasami których potem właściwie można powiedzieć, że nie bierze się pod uwagę. Więc wykonawca musi wycenić przedmiar robót jaki jest w przetargu podany, w dokumentach przetargowych i tego musi się trzymać, po prostu również i po to, żeby oferty mogły być porównywalne, żeby wykonawcy nie zaczęli wymyślać jakiś pozycji niestworzonych, które na etapie rozstrzygnięcia przetargu trzeba by było studiować każdą, czy słusznie, czy niesłusznie. No nie byłoby porównywalności. Więc gro jest właśnie takich robót typu, które na prawdę trudno byłoby przewidzieć przy takich założeniach, jakie były do projektowania dane, a wynikały w trakcie realizacji. Zapewne przy tym są jakieś pozycje. Ja mniej więcej wykaz tych robót znam, ale w tej chwili przed sobą go nie mam. Są również i takie roboty, które przy okazji wykonywania tego jawiły się, że no wypadałoby je wykonać, żeby efekt był pełniejszy. Tak bym, niestety w skrócie.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Powiedział, że są wszystkie dokumenty.

Pan J. Perchel

Stwierdził, że częściowo zgadza się z wyjaśnieniem Pana S. Kaczorka, ale częściowo nie. Powiedział, iż chciałby, aby Wydział Inwestycji Miejskich przy ogłaszaniu przetargu na projektowanie dokonał zapisu, że zanim projektant rozpocznie pracę, to pracownik Wydziału Inwestycji Miejskich idzie z projektantem w teren, aby nie było tak, że ul. Sybiraków jest zaprojektowana pół metra nad terenem gruntu, ponieważ „projektant robi to w biurku w Kielcach”, czy np. na Podgórzu pięć domów pozostawiono bez kanalizacji.

Uznał, że należy to przemyśleć i usprawnić proces projektowy, gdyż później wynikają dodatkowe nieprzewidziane koszty.

Pan M. Adamus

Wyraził wątpliwość co do zakupu sprzętu specjalistycznego na strzelnicę za kwotę 50 tys. zł. Stwierdził, że ustawa o systemie kultury fizycznej nie przewiduje, żeby gmina modernizowała sprzęt klubowi. Powiedział, że zadaniem gminy, jeśli chodzi o sport, jest przeznaczenie środków na cele materialno-techniczne tj. budowa boisk.

Dodał, że prezydent może np. ufundować puchar, nagrody dla instruktorów, trenerów, ale nie może organizować zawodów.

Pani E. Wiercińska

Powiedziała, że jest przeciwnego zdania. Uznała, iż popełniono błąd, gdyby nie skorzystano z propozycji, która stoi przed tą dyscypliną sportu. Stwierdziła, że daje to szansę nie tylko młodzieży z naszego terenu, która tam trenuje, ale również dla młodzieży z terenu województwa i kraju. Ponadto uznała, że inwestycja ta może przyczynić się do tego, że być może będziemy mogli na naszej strzelnicy organizować zawody krajowe czy międzynarodowe przez co zmieni się opinia o mieście i stanie się ono popularne nie tylko z afer, ale również z tego, że ma dobrze wyposażoną strzelnicę.

Zaproponowała, aby poprzeć projekt dofinansowania wyposażenia strzelnicy.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

- 17 głosów „za”**
- 0 głosów „przeciw”**
- 0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.
Uchwała Nr IX/1/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.6.2)

Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie: zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach na dofinansowanie kosztu realizacji zadania p.n. „Aktywizacja gospodarcza ośrodków przemysłowych Starachowice i Ostrowiec Świętokrzyski – w ramach programu PHARE 2003 SSG”.

Poinformowała, że projekt tej uchwały był omawiany na posiedzeniach wszystkich Komisji Rady Miejskiej.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

- 17 głosów „za”**
- 0 głosów „przeciw”**
- 0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.
Uchwała Nr IX/2/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.6.3)

Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania finansowego przez Gminę Starachowice na wdrożenie projektu „Aktywizacja gospodarcza ośrodków przemysłowych Starachowice i Ostrowiec Świętokrzyski” w latach 2005-2006” wraz z propozycją dopisania do podstawy prawnej tego projektu uchwały po lit. e, pkt 12.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie, wraz z zaproponowaną poprawką.

Głosowanie :

16 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr IX/3/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.6.4)

Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie: zmiany w budżecie miasta Starachowice na 2005 r.

Poinformowała, że projekt tej uchwały był omawiany tylko na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

16 głosów „za”
0 głosów „przeciw”
0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr IX/4/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.7.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Poinformował, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie.

Ad.8.

Pan J. Perchel

W imieniu części mieszkańców ul. Wierzbowej i firmy ZEGPOL podziękował za naprawę uliczki umożliwiającej lepszy dojazd do zakładu oraz do działek przy ul. Wierzbowej.

Ad.9.

Poinformował, że najbliższa sesja RM odbędzie się 29 sierpnia 2005 r. Dodał, że będzie to sesja sprawozdawcza za I półrocze 2005 r.

Następnie poprosił przewodniczących poszczególnych Komisji o przygotowanie sprawozdania z pracy Komisji za I półrocze 2005 r.

Pan J. Perchel – Przewodniczący Komisji Gospodarczej

Poinformował, iż o terminie posiedzenia Komisji Radni zostaną powiadomieni telefonicznie.

Pan A. Krukowicz – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu

Poinformował, iż najbliższe posiedzenie Komisji RM odbędzie się w dniu 22 sierpnia 2005r.

Pani E. Wiercińska – Przewodnicząca Komisji Finansów i Budżetu

Poinformowała, iż o terminie posiedzenia Komisji Radni zostaną powiadomieni telefonicznie.

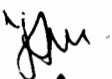
Ad.10.

W związku z wyczerpaniem porządku sesji Przewodniczący RM zamknął obrady.

Sesja RM trwała od godz. 13.00 do godz. 14.30.

Protokolanci :

Joanna Adamus



Katarzyna Łasisz



Sekretarz sesji :

Jerzy Perchel



Przewodniczący RM :

Kazimierz Bojara

